

GŁOS LUBELSKI

8 GROSZ. 8 GROSZ.

PISMO CODZIENNE

W LUBLINIE bez odnośnika		z przesyłką pocztową	
rocznie	Kor. 13.00	rocznie	Kor. 24.00
półrocznie	" 6.50	półrocznie	" 12.00
kwartalnie	" 3.30	kwartalnie	" 6.00
miesięcznie	" 1.10	miesięcznie	" 2.00

za odnośnik 30 hal. miesięcznie.

Dla wiości z przesyłką pocztową
rocznie Kor. 20.00; półrocznie Kor. 10.00; kwartalnie Kor. 5.00; miesięcznie Kor. 2.00.

W LUBLINIE bez odnośnika		z przesyłką pocztową	
rocznie	Kor. 13.00	rocznie	Kor. 24.00
półrocznie	" 6.50	półrocznie	" 12.00
kwartalnie	" 3.30	kwartalnie	" 6.00
miesięcznie	" 1.10	miesięcznie	" 2.00

za odnośnik 30 hal. miesięcznie.

Dla wiości z przesyłką pocztową
rocznie Kor. 20.00; półrocznie Kor. 10.00; kwartalnie Kor. 5.00; miesięcznie Kor. 2.00.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gubernatorska, Nr 10; tel. 5-25. Redakcja otwarta od g. 10 r. do 2 po poł. Administracja otwarta od g. 9 r. i od 4 do 7 wiecz.

TELEGRAMY.

Wschodnia Widownia Wojny.

Czwartek, dn. 5 kwietnia 1917 r.

Oprócz kilku szczęśliwych potyczek wojsk ozolowych nie szczególnego do doniesienia.

Włoska Widownia Wojny.

Z nastaniem pogody działalność artylerii i oddziałów lotniczych była bardzo ożywiona niż w ostatnich dniach. Nasze dalekonośne działa ostrzeliwały skutecznie nieprzyjacielskie wojska na wschód od Cormons. Lotnicy włoscy obrzucali bombami Nabresinę i Sistanę. Nasze miejscowości, zajęte przez nas w dolinie Etsch i Arco znowu znalazły się pod ogniem nieprzyjacielskiej artylerii. W Arco uszkodzono silnie kościół parafialny.

Poludniowo-Wschodnia Widownia Wojny.

W obrębie naszych wojsk nie było żadnych szczególnych wydarzeń.

v. Hofer, feldmar.-porucznik, zastępca szefa sztabu generalnego.

-0-

Polska jako państwo samodzielne.

SZTOKHOLM. 5.4 (tel. wł.). Wszyscy członkowie polscy Dumy i rosyjskiej Rady państwa wystąpili z tem, że Polska jest teraz państwem niezależnym od Rosji.

Głosy prasy austriackiej.

WIEDEN. 5.4 (BK.). Omawiając manifest, wydany przez rząd przymierzy do Polaków, „Fremdenblatt” pisze: „Jeżeli odezwa do Polaków nie jest przeznaczona wyłącznie dla galeryi, jeżeli jej autorzy wierzą tylko w część tego, o czem w manifestie jest mowa, to popełniają oni dziwną omyłkę. Koalicja, która się dziś mianuje wielką przyjaźnią Rosji bez cara, walcząca przedtem dla wielkości i chwały caratu. Potęgę caratu zła mały nasze armie i tylko im zawdzięcza naród rosyjski to, że dzisiaj może tworzyć wolniejsze formy rządu.

Czyż nowi ministrowie myślą, że po zwołaniu caratu przez nas, t. j. krwią naszych synów uda im się kosztem państw centralnych powiększyć ten wyłom przez wzmo-

cnienie spójni potęgi wojskowej Rosji z Polską i przez przyłączenie doń nie częściowo lecz całkowicie narodu polskiego?

Jeżeli nowi ministrowie i ich sprzymierzeńcy w to naprawdę wierzą, to podlegają największej iluzji. Nie mniej niebezpieczną iluzją byłaby również wiara, że naród polski połączony w jakiegokolwiek bądź formie z Rosją znajdzie zadowolenie i że naród rosyjski będzie przez to połączenie uszczęśliwiony. Naród rosyjski interesuje się nie wielką treścią proklamacji.

Małe finetyczne kółko domowe i naiwni czytelnicy w koalicyjnych zachodnich krajach będą może tworzyli wdzięczną publiczność dla tej odezwy.

Gazeta kończy temi słowami: „Konstytuenta nie dojdzie do określenia granic tego państwa polskiego, które prowizoryczny rząd chce założyć, aby podarować Rosji nowe prowincje”.

BUDAPESZT. 5.4 (BK.). „Pester Lloyd” zajmuje się w doniesieniu wiedeńskim proklamacją do Polaków nowego rządu rosyjskiego i zaznacza, że nowy rząd jest narzędziem polityki wojennej angielsko-francuskiej, która chciałaby się dziś tak samo posługiwać nową Rosją dla swoich egoistycznych planów, jak przedtem starą. Podszuwając wojenniczą rosyjski ruch wolnościowy skrócić i od prawego celu odciągnąć, a to tak, że całe marne dziedzictwo caratu przejmując chcą ją tylko przez nalepienie nowej etykiety rewolucyjnej zrobić ją nie do poznania dla narodu. Tak samo chcą względem Polski prowadzić podwójną grę!

Proklamacja zdradza, że Polska ma być wojskowo z Rosją związana to znaczy: Polska musiałaby zrezygnować z swej własnej narodowej armii i służyć tylko jako narzędzie dla przyszłego ustroju państwa rosyjskiego. To ma być przynętą dla narodu, którego rząd przyznany przez państwa centralne, uznał za najważniejszy punkt swego programu formowanie narodowej polskiej armii. Artykuł wskazuje następnie na historię Polski, która jest rzędem złamanych rosyjskich obietnic. Każda generacja polska dziedziczy po swej poprzedniczej wspomnienie wielkich rozczarowań. Proklamacja dzisiejszego petersburskiego rządu nie zawiera żadnego odwołania rosyjskiej polityki względem Polski z czasów pierwszej rewolucji rosyjskiej. Szczególnie jest, że właśnie rząd niemiecki wbrew tendencyjom angielskim musi w tem uspokoić rosyjskich mężów wolnościowych, że mogą swe dzieło bez przeszkód wykończyć, jeżeli im o nie t. j. o rosyjską wolność idzie.

Nie tylko naród rosyjski, lecz także polski może być spokojny. Państwa centralne, które stworzyły

państwo polskie rozporządzają dostateczną siłą, żeby rzeczywistość obronić przeciwko podejrzanym obietnicom tych, którzy sobie tylko obiecują zniweczenie późniejsze naszych prawdziwych sukcesów.

Omówienie rosyjskiej proklamacji do Polaków.

WIEDEN. 5.4 (BK.). „Neue Wiener Zeitung” zaznacza, że gazety koalicyjne będą udawały, jakoby zaprosiny na „rendez-vous” do Warszawy brały na seryo. Naród rosyjski ptzyjmie z gorzkim uśmiechem to samochwalstwo za to, czem jest w istocie. Co się tyczy narodu polskiego, to zna on stosunki i ludzi za dobrze, ażeby ta odezwa nie działała na niego wprost groteskowo.

Powrót pary cesarskiej.

WIEDEN. 5.4 (BK.). Austriacka para cesarska powróciła do Laxenburga.

Kiereński o Konstytucji.

LONDYN. 5.4 (BK.). Podług doniesienia „Timesów” jest Kiereński tego zdania, że Konstytuenta nie może się zebrać wcześniej, dopóki Niemcy nie będą pobici i Rosja będzie miała wolne ręce, ażeby się na nowo zorganizować.

Próba zmniejszenia komitetu robotników.

BERNO. 5.4 (BK.). Agencja Radio donosi z Petersburga: W Komitecie robotników i żołnierzy powstały ożywione rozprawy, gdy Bgdanow zażądał zmniejszenia liczby członków, która obecnie wynosi 3000.

Przedstawiciele robotników oświadczyli, że nie dopuszczą do żadnej zmiany w utworzonym Komitecie.

Manifestacja za wojną w Rosji.

PETERSBURG. 5.4 (B. K.). Petersburskie Agencja Telegraficzna donosi: Dnia 2.4 nowe oddziały garnizonu peterskiego urządziły manifestację przed pałacem Taurydzkim. Wojska niosły czerwone chorągwie z napisami: „Chcemy iść na front”. Rodzianko powiedział mowę, w której oświadczył, iż wolna Rosja nie może istnieć bez odniesienia zwycięstwa nad Niemcami.

Dekret rządowy.

LONDYN. Do „Daily Telegraph” donoszą z Petersburga, że rząd tymczasowy na posiedzeniu piątkowym ogłosił dekret, mocą którego domeny rodziny cesarskiej przechodzą obecnie na rzecz państwa, oraz że ulegają zniesieniu wszystkie dotychczasowe ograniczenia religijne i narodowe.

Ludność jest za wojną.

PETERSBURG, Petersb. Ag. Tel. donosi, że wieści, nadchodzące z

provincji, dowodzą, iż ludność jednogłośnie domaga się dalszego prowadzenia wojny aż do ostatecznego zwycięstwa.

Rosjanie w wojsku angielskim.

ROTTERDAM. „Morning Post” dowiadyuje się iż rząd angielski zamierza wcielić do armii angielskiej 25,000 przebywających w Anglii poddanych rosyjskich: a to na podstawie umowy z dawniejszym rządem rosyjskim. Istnieje przypuszczenie, że nowy rząd rosyjski nie będzie w tej sprawie stawiał żadnych trudności.

Uszkodzenie rosyjskiego okrętu liniowego.

BERLIN. 5.4 (BK.). „Lokalanzeiger” donosi, że podczas rozruchów rosyjskich bałtyckich marynarzy uszkodzono silnie okręt liniowy „Pawel I”.

Uznanie przez Norwegję.

CHRYSTYANIA. Norweskie biuro telegraficzne donosi, iż rząd norweski upoważnił swojego posła w Petersburgu do nawiązania urzędowych stosunków z tymczasowym rządem rosyjskim.

Pół miliona żołnierzy ame ykańskich.

WASZYNGTON. 5.4 (B. K.). (Reuter). Prezes Komisji sanitarnej dla spraw wojskowych wydał rozporządzenie, które przewiduje wyszkolenie wojskowe około pół miliona Indzi. Rozporządzenie przedłożono komisji.

Wspólne działanie marynarki amerykańskiej i koalicji.

WASZYNGTON. 5.4 (BK.). (Reuter). Departament marynarki o-znajmia, że wyszły rozporządzenia o wspólnych działaniach pomiędzy marynarką amerykańską a marynarką państw koalicji.

2 strona 1 strona

Teatr Wielki.

Repertuar świąteczny. W niedzielę popołudniu pełna werwy i humor komedia kontuszysta Michała Wołowskiego „Towarzysz panie rny”; wieczorem premiera głosnej kretochwili „Pod białym koniem”.

W poniedziałek po południu wesoła operetka „Generał huzarów”; wieczorem „Baron Cygański”—opereta J. Straussa.

We wtorek po południu wznowienie „Obrony Częstochowy”—z dyr. Halickim w roli przeora Kordeckiego; wieczorem piękna i zawsze mile słuchana operetka „Polska krew”.

W środę na benefisowe przedstawienie Jana Kochanowicza reżysera dramatu, daną będzie po raz pierwszy głosna sztuka Pawła Lindau’a „Prokurator Hallers”.

Teatr „Miniature”.

REPERTUAR ŚWIĄTECZNY. W pierwszy dzień świąt: t. j. w niedzielę „Bzik mojej żony” komedia w 1 akcie, „Cabaret”—z udziałem nowozaangażowanego artysty Mieczysława i p. Renaty, imitatora damskiego oraz z a b a w n y wodewil „Nitkowie umarli”.

— W poniedziałek Fat-Lista” doskonała farsa w 1 akcie Jaroszyńskiego; — „Cabaret” z nadzwyczaj ciekawym i wesołym programem, oraz „Pracznia wiedeńska” wodewil w 1 akcie.

KRONIKA

Z LUBELSKICH I POBLIŻYCH.

**** Dla prywatnej korespondencji** zostaną z dniem 11 kwietnia r. b. uruchomione urzędy pocztowe w Opolu (obwód puławski) i w Szczebrzeszynie (obwód zamajski).

—o—

Z MIASTA.

**** Kwesta Majowa na Towarzystwo Przyjaciół uczącej się młodzieży.** Rozważana od dłuższego czasu w łonie Zarządu Towarzystwa Przyjaciół uczącej się młodzieży doroczna kwesta majowa, stanowiąca poważne źródło funduszu na opłacenie wpisów szkolnych, wchodzi obecnie w okres urzeczywistnienia przez powołanie komitetu, który opracuje niebawem szczegółowy omawianego przedsięwzięcia. Kwesty tej nie należy utożsamiać z kwestą Macierzy Szkolnej, która wybrała dla siebie tradycyjny dla dawnej Macierzy dzień 3 maja, z powodu czego kwesta na Towarzystwo Przyjaciół uczącej się młodzieży odbędzie się w terminie nieco późniejszym.

**** Wielka zabawa dziecienna.** Dowiadujemy się że w dn. 13 b. m., t. j. w piątek odbędzie się staraniem Tow. Opieki nad rodzinami Leg., zabawa dziecienna w Teatrze Wielkim o godz. 3 i pół p.p. na rzecz dzieci i rodzin niezamożnych Legionistów. Zespół młodych amatorów odegra piękny patriotyczny obrazek współczesny „Za Polskę”, który niewątpliwie i star-

szej nawet młodzieży miłych wzruszeń dostarczy. Nasi milusińscy podczas drugiej sztuczki dzielić będą losy „Królowy Basi”, porwanej przez złą czarownicę i wyswobodzonej przez dobre krasnoludki. Obydwie sztuczki urozmaicone będą tańcami i śpiewami. W antraktach skróci czas bilet zastawiony na sali i kosze szczęścia pełne miłych niespodzianek. Bilety nabywać można od poniedziałku w cukierni Sema-deniego.

**** Tajemniczy zamach.** Wczoraj o godzinie 10 rano Stefan Mszanecki, lat 26, zamieszkały przy ulicy Przemysłowej № 44, wyszedł z restauracji wraz ze swym kolegą na plac przed gmachem byłego Trybunału, gdzie nieznany sdrawca dał strzał z ukrycia, raniąc Mszaneckiego w lewą łopatkę w okolicy płuc. Mszanecki pomimo rany doszedł jeszcze na ulicę Królewską gdzie wsiadł do dorożki i kazał się zawieźć do szpitala s.s. Szarytek w Lublinie.

**** Dwukrotne usiłowanie okradzenia sklepu.** W nocy z wtorku na środę do sklepu kolonialnego p. J. W. przy ul. 3 Maja usiłowali się dwukrotnie dostać nieznani sprawcy, lecz za każdym razem zostali spłoszeni. Pierwszy raz złoczyńcy operowali o godz. 2, lecz zostali przez lokatorów domu spłoszeni; zamiaru swego jednak nie zaniechali, powrócili o godz. 4, i zaczęli wykrecać kłódki, co zauważył posterunkowy milicyant i usiłował sprawców ująć, lecz ci w porę niebezpieczeństwo spostrzegli i rzucili się do ucieczki w stronę Wieniawy i uszli bezkarnie.

**** Ofiary.** Dla uczczenia ś. p. Kornela Ligowskiego składa 30 kor. dla najbiedniejszych dzieci na święcone Michałina Przanowska.

Listy do Redakcyi.

Szanowny Panie Redaktorze!

Ponieważ ogłoszenie z dnia 4-go b. m. Sekcyi Winno-Kolonialnej przy Zgromadzeniu Kupców m. Lublina dotyczące drożdży, mija się z rzeczywistą prawdą, pozwalamy sobie dać następujące wyjaśnienie.

Brak drożdży datuje się od 4 tygodni i spowodowany jest brakiem materyałów do produkcji technicznymi względami, które usunąć w obecnej porze, nie byliśmy w stanie. Wobec tego sprzedawanie drożdży zmuszeni byliśmy ograniczyć do takiego minimum, że odbywa się tylko w miarę zapasów w sklepie naszym przy ul. Sto Duskiej Nr. 20 oraz w fabryce Pośredników do sprzedaży drożdży, przy takim stanie rzeczy, nie mogliśmy używać, jedynie nasz stały odbiorca roczny p. Z. Omiljanowski otrzymał około 4 pudów za usługi, które ułatwiły nam choć niewielki zapas drożdży przygotować.

Szkoda, że Szan. Sekcja Winno-Kolonialna nie raczyła wydelegować specjalistę, któryby powyższe fakta sprawdził i ocenił wartość obecnej drożdży, uniknęłaby w ten sposób udzielenia błędnych informacji.

Z poważaniem

S. Wrzodak i W. Barciszewski.

mówić, że chcą wyswobodzić prowincję bałtyckie i byłyby gotowe w jakiegokolwiek formie oddać znów Polskę pod naczelną władztwo rosyjskie. W każdym razie rewolucja rosyjska ułatwia Niemcom przedłożenie koalicji korzystniejszych warunków.

—o—

Ochrona obywateli państw centralnych w Rosji.

Rosyjskie ministerium spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie, wstrzymujące natychmiast wszelkie wdrożone przeciw niemieckim, austro-węgierskim i bułgarskim obywatelom postępowanie w sprawie wyłączenia. Jednocześnie zarządza, ażeby poddanym państw nieprzyjacielskich nie czyniono żadnych trudności w ich akcji zarobkowej. Wszystkie drakońskie zarządzenia, wymierzone przeciw poddanym państw nieprzyjacielskich, mają być zniesione, popełniane zaś nad nimi nadużycia będą surowo karane.

—o—

Echa deklaracji kanclerza i hr. Czernina.

Z Genewy donoszą, że 34 radykalnych członków skrajnej lewicy parlamentu francuskiego uczyniło deklarację pokojową kanclerza Niemiec i hr. Czernina przedmiotem interpelacji pokojowej.

Według depeszy „Berliner Tageblattu” z Chrystyanii, propozycja pokojowa hr. Czernina zrobiła wielkie wrażenie. Wszystkie pisma poranne tłustym drukiem podkreślają oświadczenie Czernina. „Tidens Tegen” chwali umiarkowaną formę, tadzież to, że celem ma być honorowy pokój dla obu stron i że nie żądano zawieszenia broni podczas rokowań pokojowych.

—o—

Program amerykańskiego komitetu wojennego.

Według informacji holenderskich, amerykański komitet wojenny natychmiast po powzięciu przez kongres decyzji w sprawie wypowiedzenia wojny Niemcom, przedsięwzięcie następujące środki wojenne: Konfiskatę wszystkich okrętów niemieckich. Regestrację wszystkich niemieckich poddanych, których internowanie również będzie wzięte pod uwagę. Sperządzenie szczegółowego sprawozdania z zachowania się Niemców amerykańskich. Powołanie całej milicji. Wniesienie ścisłych sprawozdań o ruchu ochotniczym, a gdyby ten nie wystarczał, natychmiastowe zajęcie się wypracowaniem powszechnej służby wojskowej. Wydanie do całej floty rozkazu trzymania się w gotowości bojowej. Zawarcia umowy z koalicją w sprawie wojskowego, morskiego i finansowego współdziałania. Formalne obwieszczenie zasady, że Ameryka nawet w razie wojny, zastrzega sobie swobodę decyzji.

—o—

Anglioi 40—50 km. przed Jerozolimą.

Przed kilkoma dniami obszernie zastanawiali się *Neue Züricher Ztg.* nad wielkim znaczeniem wzięcia przez Anglików miasta nadmorskiego Jaffy, przedstawiając niebezpieczeństwo, grożące z tej strony Jerozolimy. Prawdopodobnie Jaffa padła ofiarą operacji angielskich od strony morza.

Także jednak od lądu, ze strony południowej posuwają się Anglicy ku Palestynie. Komunikat turecki z dnia 26 marca, donosząc o świetnym zwycięstwie Turków na półwyspie synajskim, podaje nam do wiadomości, że walki odbywają się w okolicy Gazy. Gaza i Jaffa, są to miejscowości odległe od Jerozolimy o 40—50 klm.

—o—

Podział Belgii na dwa obwody administracyjne.

General-gubernator Belgii wydał — jak donosi Biuro Wolffa nast. rozporządzenie:

W Belgii utworzone zostały dwa obszary administracyjne, z których jeden obejmuje prowincję Antwerpię, Limburg, wschodnią Flandryę, zachodnią Flandryę, powiatu Brukseli i Lowanium, a drugi prowincję Hennegau, Leodjum, Luksemburg i Namur i powiat Nivelles. Administrować się będzie pierwszy obszar z Brukseli, drugi z Namur. Dalsze zarządzenia w celu wykonania tego rozporządzenia, zwłaszcza co do organizacji administracji obydwóch obszarów, rezerwuje się na przyszłość.

Odebranie naturalizacji we Francji.

Francuska Izba deput. przyjęła projekt ustawy, według którego odbiera się naturalizację byłym poddanym państw nieprzyjacielskich.

Zakaz wprowadzania rubli do kraju.

Rada z w i a z k o w a wydała rozporządzenie, na mocy którego zabrania się przewożenia do Niemiec wszelkich rodzaj monet lub papierów rublowych z wyjątkiem rubli w złocie lub przywożonych z Polski lub obszarów rosyjskich, okupowanych przez Niemców. Kanclerz ma prawo pozwolić na inne wyjątki.

—o—

Przedstawienie teatralne dla ślepych.

W jednym z angielskich zakładów dla ślepych inwalidów wojennych w Londynie, urządzano niedawno przedstawienie teatralne wyłącznie dla ślepych, z wyjątkiem naturalnie kilkunastu dozorców. Aktorzy występowali bez kostymów, a również scena nie była wcale dekorowana. Na estradzie i na sali panował zupełny mrok, gdzieś tam tylko migotało słabe światło lampek bezpieczeństwa. W ciemności zaledwie można było rozróżnić słabe kontury aktorów. Z rekwizytów użyto tylko dzwonu i filiżanki, którą jeden z aktorów rozbija na scenie. „Widzowie” — jak donoszą tamtejsze dzienniki — bardzo byli uratowani z przedstawienia i nie szcędzili aktorom oklasków, oraz wyrazów swego uznania.

Informacje i rozporządzenia.

—o—

Kursa dla urzędników w Lublinie.

Generalne Gubernatorstwo wojskowe w Lublinie urządzi 3 mie-

sieczny kurs w Lublinie dla wykształcenia urzędników średniej kategorii.

Kursa odbywać się będą w czasie od 1-go maja do 31-go lipca 1917 r.

Warunki przyjęcia, które kandydaci winni wykazać:

- 1) przynależność do Królestwa Polskiego (potwierdzenie gminy),
- 2) nieprzekroczony wiek 35 lat (metryka urodzenia),
- 3) ukończona szkoła średnia lub handlowa (świadectwo szkolne),
- 4) nieskazitelność potwierdzenie gminy i władzy powiatowej,
- 5) zobowiązanie do złożenia egzaminu końcowego.

Nieostemplowane podania o przyjęcie na kurs można wnosić do dnia 15 kwietnia 1917 r. bezpośrednio do Generalnego Gubernatorstwa wojskowego w Lublinie, dołączając do podania potrzebne dokumenty i własnoręcznie napisany życiorys.

Szczegółowy program będzie niebawem ogłoszony w pismach krajowych.

KONESPONDENCYA Z PRZEBYWAJĄCYMI W ROSJI.

Józefa Pawełczak z Wilkołaza, gub. Lubelska, zawiadamia męża Jana, znajdującego się w armii czynnej, 14 artyleryjski pułk, że jest zdrowa, z matką i dziećmi. Powodzenie marne.

Gymnaha Topf, poszukuje rodziców swoich, Chaskiela i Mirle, ewakuowanych do Połtawy w roku 1915 i prosi o wiadomość o nich. Proszę o przedruk we wszystkich gazetach polskich w Rosji. 43

Stanisława Sowę, Jana Nowogrodzkiego i Pawła Syskę, przy armii czynnej, 2-ga brygada strzelecka, 2-ga strzelecka artyleryjska parkowa dywizja, 2-gi wzwód, zawiadamiają żonę i dzieci, że są zdrowi. Sowina i Nowogrodzka w Lubuniach, Syszczyna w Rahodoszczach. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedrukowanie niniejsze-o. 557

Tadeusz Białecki z Warszawy, zawiadamia córki swoje w Kijowie, ul. Żytomierska nr. 7, żeby zgłosiły się do pana Pawła Górskiego i odebrały rb. 300, o wypłatę których listownie był proszony pan Paweł Górski. W domu wszyscy zdrowi, święta spędzamy w Lublinie. Ostatnią wiadomość od was mieliśmy w styczniu. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk powyższego. 553

Leopold Malinowski z Choin, gmina Rybczewice, poczta Lublin, Królestwo Polskie, uprasza „Ognisko Polskie”, w Piotrogradzie, Troicka nr. 13 — o wyszukanie brata Michała Malinowskiego (adres dawny: Brześć Litewski, przy intendaturze podziału bydła dla wojska, rosyjska armia czynna) i donosi, że w domu wszyscy zdrowi i na miejscu. Pisma zakordonowe uprasza się o przedruk. 559

Henryk Skorupski z Lublina, zawiadamia Józefa Skorupskiego, studenta uniwersytetu, wydziału przyrodniczego w Kijowie. Wszyscy zdrowi. Życie płynie normalnie. Jak Twoje zdrowie? Wiadomości od Ciebie nie mamy od października. Jak sobie radzisz? „Dziennik Kijowski” uprasza się o przedruk i o podanie mu tej wiadomości. 561

Helena Brylińska z Lublina zawiadamia rodzinę Bageńskich i synów, że mieszka z córkami i zięciem w Lublinie. Wszyscy jesteśmy zdrowi, materialnie mamy się dobrze. Pieniądzy proszę nie przysyłać. Irena z Jurkiem zdrowi, mieszkają w Maluszynie. Izia ma trzymiesięczną córeczkę, przyszyła na świat w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia. Pisałam rozmaitemi drogami. Obie pocztówki Olesia otrzymałam i na nie tą samą drogą odpowiedziałam. Zapowiedzianych w ostatniej pocztówce pieniędzy dotąd nie otrzymałam. Gazety polskie i rosyjskie proszone są o przedruk. 558

WOJNA.

Pogłoski o krokach Niemiec w sprawie zakończenia wojny.

Hagski korespondent „Timesa” donosi o nowej rzekomoproponycji pokojowej, która wkrótce po wybuchu rewolucji rosyjskiej, miała być ze strony Niemiec uczyniona. Wszyscy dostojnicy niemieccy mieli się udać do Szwajcarii i Holandii, aby tam wejść w kontakt z osobistościami angielskimi w sprawie wstrzymania kroków wojennych. Delegat, który przybył do Hoiandii, nie był wprawdzie oficjalnym dyplomata, była to jednak osobistość, mająca bliskie stosunki z ministerium wojny. Nie był to jednak, jak dodaje korespondent „Timesa”, socjalny demokrat.

Delegat ów oświadczył, że rewolucja rosyjska zmieniła zupełnie sytuację. Niemcy już nie mogą

Wydział Aprowizacyjny

ma do sprzedania większą ilość drzewa nieśab nego po cenie 1 kor. 20 hal. za 1 pud drzewa sosnowego i 1 kor. 30 hal. za 1 pud drzewa dębowego loco skład ul. Namieśnikowska róg Okopowej. Zgłoszenia na piśmie należy składać w biurze Wydziału Aprowizacyjnego

42 Rajca Aprowizacyjny St. Janiszewski,

Naczelnik biura Fr. Papiewski.

Wydział Aprowizacyjny

powiadamia, że ponieważ mąka kłuskowa jest wydawana na 4 dni mianowicie: sobotę, niedzielę, poniedziałek i wtorek (7, 8, 9 i 10 b. m.), przeto **chleb** będzie sprzedawany dopiero we środę (11 b. m.) rano.

40 Rajca Aprowizacyjny St. Janiszewski,

Naczelnik biura Fr. Papiewski.

Język urzędowy zarządów miejskich.

Kurjer Warszawski podaje urzędowe rozporządzenie w sprawie języka w zarządach, którego artykuł zasadniczy brzmi jak następuje:

„Paragr. 20 ordynacji miejskiej dla obszaru gubernatorstwa warszawskiego, z dn. 19 czerwca 1915 r. otrzymuje następujące brzmienie: Językiem urzędowym dla magistratu i Rady miejskiej jest język polski, pieczęcie i stemple miejskie mają być polskie. Zarząd miejski załatwia swe czynności w języku polskim. Wszelkie obwieszczenia, ogólne zarządzenia i ogłoszenia zarządu miejskiego, jako też wszelkie dokumenty winny być ujęte w języku polskim. W korespondencji z władzami niemieckimi należy zawsze dołączyć uwierzytelnione niemieckie tłumaczenie. Tym członkom Rady miejskiej, którzy na mocy § 11 ordynacji wyborczej dla miast gubernatorstwa warszawskiego (Dz. rozp. Nr. 51) zwolnieni są od przepisu zawartego w § 2 cyfr. 4 tejże ordynacji wyborczej, służy prawo posługiwania się przy rozprawach w kolegiach miejskich ustnie i w piśmie językiem niemieckim. Postanowienie to stosuje się również odpowiednio do członków magistratu. Władzy nadzorczej służy prawo, w miarę potrzeby, pozwolić na używanie języka niemieckiego w sprawach zarządu miejskiego należy jednak o ile możliwości uwzględnić prawa języka polskiego. Burmistrzom, jakoteż innym urzędnikom miejskim, niemieckiej przynależności państwowej, służy prawo używania języka niemieckiego we wszystkich sprawach służbowych”.

Donosiliśmy niedawno temu, że w mieście Łodzi używa Rada miejska języka niemieckiego. Rada miejska miasta tego stosuje się wobec tego do wyjątku, który rozporządzenie, przytoczone wyżej, przewiduje.

Z Warszawy.

Zakaz uboju świń.

Deutsche Warsz. Zeitung pisze: P. prezydent policyjny, w porozumieniu z zarządem gubernialnym, wydaje następujące rozporządzenie policyjne dla Warszawy i powiatu warszawskiego: Od d. 1-go marca do d. 30-go września 1917 r. zabroniony jest ubój domowy świń; wyjątki z tego zakazu wymagają umyślnego pozwolenia. Wykroczenia przeciwko temu rozporządzeniu karane będą grzywną do 5,000 marek lub więzieniem do 6 miesięcy; również może być zarządzona konfiskata mięsa ze świń, zabitych z ominięciem zakazu.

Pierwsze kamaszniczki kobiety.

W lokalu zgromadzenia szewców (Sienna 22) odbyły się w obecności starszych cechu, zarządu szkoły Rzemieślniczo gospodarczej dla kobiet i zaproszonych gości wywoliiny na czeladniczek pierwszych pięciu uczennic szkoły kamaszniczej. Wszystkie kandydatki na czeladniczek przedłożyły kolekcje wykonanych przez nie cholewek, przy czem starszy cechu p. P. Nowicki poddał wszystkie jeszcze ustnemu egzaminowi. Zarówno przedstawione wyroby, jak i egzamin ustny wypadły zupełnie zadawalająco, wobec czego Urząd cechu zakwalifikował na czeladniczek cehowe W. Banaszczukównę, H. Babicką, J. Formańską, J. Gutowską i St. Zawislakównę.

Z kraju.

Powódź w Sosnowcu.

Wylew Czarnej Przemszy i Brynicy przybrał znaczne rozmiary. Wody przybiły na wysokość około półtora metra. Wzburzone fale zalały nie tylko sąsiednie pola, ale cały szereg ulic na ogromnej przestrzeni, wyrządzając w domach wielkie straty.

W pierwszym rzędzie ciarą powodzi padł park Sielecki, gdzie woda zalała olbrzymią przestrzeń, uniemożliwiając zupełnie komunikację przez tę ważną arterię, łączącą miasto z Nowym Sielcem.

Ogrom strat, jakie ponieśli mieszkańcy w całym mieście, trudny jest jeszcze do obliczenia, ale musi być bardzo poważny. Wypadków z ludźmi na szczęście nie było.

Powodzi, którą przybrała tak wielkie rozmiary, od dłuższego czasu nie było w Sosnowcu.

— **Żydzi będący do Rady Stanu.** Na pierwszym posiedzeniu Rady m. Będzina, do której weszli jako reprezentanci miasta sami Żydzi, r. dr. Weinzieher oświadczył, co następuje: „Wstępujemy do Rady m., w przeświadczeniu, że jako obywatele polscy, obywatele kraju, w którym prochy przodków naszych od 6 wieków, a nawet i dawniej, spoczywają, poczuwając się do wszelkich obowiązków i ponosząc wszelkie ciężary, z obywatelstwem Państwa związane, mamy także prawo decydowania o sprawach ogółu dotyczących, jak i inni współrodacy. Wstępujemy do Rady m. nie w celu siania separatyzmu wyznaniowego lub narodowego, jak to nam złośliwi zarzucają, ale w przeświadczeniu, że potrafimy w poczuciu solidarności obywatelskiej interesy mieszkańców miasta bez jakichkolwiek różnic, w równej mierze uwzględnić, tam zaś, gdzie powołani będziemy do stanowienia o sprawach ogólniejszych, mieć na widoku zawsze dobro ogółu”.

Rada m. wysłała do Tymcz. Rady Stanu adres z wyrazami hołdu. Protestowali przeciw temu przedstawiciele „Bundu”.

Z Galicyi.

(:) **Wyodrębnienie Galicyi.** Polskie stronnictwo ludowe, jak donosi *Kurjer Lwowski*, złożyło subkomitetowi konstytucyjnemu Koła polskiego memoriał w sprawie ustroju przyszłej wyodrębnionej Galicyi. W memoriale tym wyszczególniło stronnictwo ludowe swoje żądania, względnie poprawki, od których przyjęcia uczyniło zawisłem dalsze współdziałanie swe w akcji wyodrębnienia. Postulaty te są następujące:

1. Jednomandatowe okręgi polskie.
2. Wybory do Rady państwa, względnie do Izby wyższej (krajowej) wedle stosunku procentowego stronnictw w Sejmie.
3. Pozostawienie własnego zakresu autonomii gminnej.
4. Sady pokoju na wzór Kongresówki.

Z Austrii.

Dr. Adryan Diveky, znany badacz stosunków polsko-węgierskich i autor kilku dzieł z tego zakresu wydanych w języku polskim i węgierskim, bawi w Nowym Targu. Dr. Diveky od wybuchu wojny, aż do ostatnich chwil pełnił służbę wojskową, częścią w Galicyi, częścią na froncie włoskim. W tym czasie wykończył dwa dzieła pod

tytułem: „Udział Polaków w powstaniu węgierskim”, oraz „Stosunki polsko-węgierskie w wieku dziewiętnastym”.

Rozprawy te zawierają wiele nieznanych dotąd szczegółów, rzucających światło na naszą wspólną przeszłość. Dzieła te, jak autor przyrzekł, pojawią się i w języku polskim. W tych dniach wyjeżdża dr. Diveky z polecenia rządu węgierskiego do Warszawy, celem robienia dalszych studyów w tamtejszych bibliotekach i archiwach.

Z zaboru pruskiego.

Skazanie Wł. Kościelskiego. Wyrokiem sądu krajowego w Poznaniu, skazany został właściciel dóbr rycerskich, Władysław Kościelski z Wielkiego Sępna za sprzedaż zarekwirowanego jęczmienia oraz za wykroczenia przeciwko prawu o cenach maksymalnych — na trzy miesiące więzienia, oraz 54 tysięcy marek kary.

(o) **O naukę religii w języku polskim.** Na ostatnim posiedzeniu Rady m. Poznania oświadczył imieniem Polaków r. m. prof. dr. Karwowski:

Ponawiamy życzenie, jakie już kilkakrotnie wyrażaliśmy, aby w szkołach ludowych przywrócono naukę religii katolickiej dla polskich dzieci w ojczystym języku, co przy wzrastającym z powodu wojny zdziczeniu wśród młodzieży, koniecznym jest bo nie tak do serce nie przemawia, jak nauka we własnym dziecku języku. Robiono nam nadzieję, że to nastąpi, katolickie duchowieństwo poznańskie ciarowało się nawet bezpłatnie udzielać nauki religii w polskim języku, ale dotąd życzenia naszego nie spełniono.

Na jednym z ostatnich posiedzeń plenarnych wypowiedział p. Busse zdanie, że w szkołach ludowych zaprowadzony być powinna i to obowiązkowo, jak to ma być w miejskiej szkole handlowej, nauka polskiego języka. I my jesteśmy tego zdania bo przy całkiem zmienionych stosunkach politycznych, znajomość języka polskiego jest konieczna, jak to okazały doświadczenia w nowszym czasie.

Wyrażamy także życzenie, aby w szkołach ludowych nauczycielki i nauczyciele mniej używali kija. Panowie, przyznaję, że w tych szkołach jest dużo niesfornych dzieci i że nieraz kij potrzebny, ale niech się nie bije dzieci przy ładającej sposobności, a w szczególności niechaj się nauczyciele wstrzymają od karania w namyśle niesienia.

Jeszcze jedna uwaga. W deputacji szkolnej zasiada jeden tylko Polak, czyli raczej nie zasiada, bo od dłuższego czasu bawi z powodu słabego zdrowia za granicą, tak że w deputacji obecnie ludność polsko katolicka nie ma żadnego przedstawicielstwa. Sprzeciwia się to ogólnym rozporządzeniom, wedle których skład deputacji szkolnej ma odpowiadać stosunkowi wyznań w mieście”.

Z Niemiec.

Aprawizacya w Niemczech. Od 15 kwietnia b. r. zostanie ilość chleba na głowę i dzień w Niemczech zredukowana z 200 do 175 gramów. Także karty dodatkowe dla ciężko pracujących doznają umniejszenia o 25 proc. W miejsce ubytku w chlebie, rząd planuje podwyższenie dotychczasowej racyi

mięsa o pół funta na głowę i tydzień, z tem, że dla umożliwienia biedniejszej ludności zaopatrzenia się w odpowiednią ilość mięsa, kasa państwa wypłacać będzie do 0.70 marek na głowę, a oprócz tego gminy otrzymywać będą ryczałt dla wspierania pod tym względem najbiedniejszej ludności.

Z świata.

+ Zdradziecki telegram.

Dzienniki wiedeńskie donoszą: Fabrykant Emil Hampel posiada w Frydlandzie w Czechach fabrykę obuwniczą. We wrześniu ubiegłego roku bawił on w Wiedniu i tu dowiedział się, że ceny bucików ponownie podrożały. Po otrzymaniu tej wiadomości zatelegrafował Hampel do swej fabryki: „Bucików nie wysyłać, cena idzie w górę”. W treści tej depechy dopatrzyła się prokuratura państwa zarzut podbijania cen towarów i na podstawie tego wygotowała przeciw fabrykantowi akt oskarżenia. Odbyła się rozprawa przeciw Hampelowi. Sąd uznał go winnym i skazał na miesiąc aresztu i 1500 koron grzywny.

Informacje i rozporządzenia.

ROZPORZĄDZENIE

Przedstawienia teatralne i publiczne bale są wzbronione: w wielki czwartek, wielki piątek, wielką sobotę, niedzielę wielkanocną, Boże Ciało, niedzielę Zielonych Świątek, wileń Bożego Narodzenia (24.XII), Boże Narodzenie (25.XII). Władze mogą pozwolić na przedstawienia na cele dobroczynne w niedzielę wielkanocną, niedzielę Zielonych Świątek i Boże Narodzenie (25.XII).

Koncerty, produkcje, popisy, kina i inne podobne rozrywki wzbronione są tylko w wielki czwartek, wielki piątek, wielką sobotę i wileń Bożego Narodzenia.

WIEŚCI Z ROSYI.

drukowane w „Dzienniku Kijowskim”, otrzymane bezpośrednio z Kopenhagi.

Stanisława Lukianowa z Kijowa, apteka, przesyłając najserdeczniejsze pozdrowienia Brzeskim, Dobrzelewskiej, Tolstikom i Palanowskiemu, zamieszkałym w Noworadomsku, gub. Piotrkowskiej, zapytuje jak się miewacie, co z moimi rzeczami, czy Walenty żyje? Odpowiedz tą samą drogą. Trala, Cześć, Kazik u nas. Zygmunt, Makowsky w Piotrogradzie; wszystkim dobrze się powodzi.

Tomasz Rojewski poszukuje syna swego, Józefa Rojewskiego, który był dyrektorem rektyfikacji spirytusowej w Chełmie u p. Daugmana w r. 1914, a następnie w 1915 r. należał do Towarzystwa wyrobów gumowych „Prowadnik”. Upraszam usilnie, ktoby wiedział cośkolwiek o nim i rodzinie o podanie wiadomości tą samą drogą, lub wprost pocztą, st. Serdlukówka, pol.-zach. drogi żel. wieś Pastarska, Tomaszowi Rojewskiemu.

Żołnierz armii czynnej, Józef Zaskórski, prosi czcigodnego ks. proboszcza Majewskiego, w Borzykowie, ziemi Piotrkowskiej, zawiadomić ojca Adama Zaskórskiego w Okolowicach i żonę Maryę z dziećmi w Chrzastkowie, że jest zdrow i bezpieczny. Czy żona potrzebuje pieniędzy? Prosi o wiadomości. Adres: Hamań, gub. Kijowskiej, Iwangrodzkoje przedmieście, felczer Wincenty Nowak, dla Józefa Zaskórskiego.